

Jacek Poznański

"Jesucristo, salvación de todos", Luis F. Ladaria, Madrid 2007 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 47/1, 145-149

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Luis F. Ladaría SJ, *Jesucristo, salvación de todos*, seria: Teología Comillas, Editorial San Pablo, Madrid 2007, ss.180.

Różnorodność antropologicznych koncepcji, które funkcjonują we współczesnej debacie o człowieku sprawia, że między innymi, religijne pojęcie zbawienia jest rozumiane na różne, nieraz sprzeczne ze sobą sposoby. W tym kontekście szczególnie mocno wybrzmiewają pytania nie tylko o chrześcijańską antropologię, ale i wizję zbawienia. Czy Chrystus jest rzeczywiście zbawicielem wszystkich ludzi? Jeżeli tak, to czy zbawienie w Chrystusie, nie jest dla wielu ludzi czymś obcym, pochodzącym z zewnątrz? Jak pogodzić uniwersalność zbawczej woli Boga z jedynością Jezusa Chrystusa? Jakie znaczenie ma dla zbawienia wcielenie Syna Bożego? Dlaczego ostateczne powołanie i doskonałość każdego człowieka nie da się wyjaśnić bez Chrystusa? Czy uniwersalne znaczenie Chrystusa i wartość innych religii w zbawieniu są wykluczającymi się aspektami? Pytań tego rodzaju można by wyliczać jeszcze wiele. Dla chrześcijanina żyjącego w dobie pluralizmu religijnego i kulturowego są to pytania szczególnie aktualne i wymagają jasnej, a zarazem pogłębionej teologicznie odpowiedzi. Jednakże dawane odpowiedzi dla wielu osób są często niezrozumiałe, a nawet wywołujące oburzenie. Jest tak między innymi dlatego, że problematyka ta jest bardzo skomplikowana i wymaga interdyscyplinarnego podejścia w ramach teologii: potrzeba tutaj dobrej wiedzy z soteriologii, chrystologii, protologii, antropologii, eschatologii oraz znakomitej znajomości Biblii, Tradycji teologicznej, jak i stanu współczesnych badań. To wszystko winien przynikać klarowny i uporządkowany styl prezentacji. Takie cechy wydaje się łączyć w swojej refleksji o Ladaría.

Luis F. Ladaría Ferrer (ur. 1944), hiszpański jezuita, był profesorem na Uniwersytecie Comillas (Madryt) od 1975 roku, a od roku 1984 jest wykładowcą na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. W 1992 został członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej, której też był sekretarzem od roku 2004 do momentu jego nominacji na stanowisko sekretarza Kongregacji Nauki Wiary w lipcu 2008. Ladaría jest dogmatykiem głęboko zakorzenionym w tradycji Ojców Kościoła, który z wielkim szacunkiem odnosi się do Magisterium Kościoła. Opublikował wiele artykułów i książek, między innymi ostatnio wydał „La Trinidad, misterio de comunión” (2002), „Teología del pecado original y de la gracia” (2005), „Diccionario de san Hilario de Poitiers” (2006). Na rynku polskim ukazało się jego „Wprowadzenie do antropologii teologicznej” (wydawnictwo WAM, Kraków 1997). Recenzowana pozycja inauguruje kolekcję „Teología Comillas” Wydawnictwa San Pablo oraz Papieskiego Uniwersytetu Comillas w Madrycie.

Książka Ladarii jest zbiorem pięciu powiązanych ze sobą tematycznie artykułów, które z różnych okazji ukazały się w latach 2003-2006 w kilku zbiorowych książkach i czasopismach. We wszystkich tych tekstach autor naświetla z różnych stron naukę o Jezusie Chrystusie jako jedynym Pośredniku i Zbawicielu akcentując przede wszystkim wydarzenie Wcielenia, a w konsekwencji fundamentalną rolę człowieczeństwa Chrystusa w chrześcijańskim rozumieniu zbawienia. Pierwszy artykuł nosi tytuł "Cristo, perfecto hombre y hombre perfecto", drugi, "La antropología cristiana como propuesta de un nuevo humanismo". Kolejne artykuły "Salvación de Cristo y salvación del hombre", "La encarnación de Dios y la teología cristiana de las religiones". Kolekcję zamyka tekst "El cristianismo y la universalidad de la salvación". Będąc zbiorem artykułów książka nie ma charakteru systematycznego stąd można się natknąć na powtórzenia w omawianiu niektórych zagadnień.

Ladaria zauważa, że przez stulecia w refleksji teologicznej relacja pomiędzy człowiekiem a Chrystusem widziana była bardziej w aspekcie odkupienia i eschatologicznego zbawienia niż na terenie protologii. Takie podejście mogło wywołać wrażenie, że zbawienie przyniesione przez Chrystusa jest czymś narzuconym człowiekowi z zewnątrz. Z tego powodu Ladaria stara się naświetlić antropologię poprzez chrystologiczne powiązanie eschatologii z protologią. Chrystus nie może być tylko ostatnim słowem o ludzkim byciu, ale musi być także pierwszym (tzw. protologiczna relewantność chrystologii, ważna w teologii Ojców Kościoła). To właśnie możliwość Wcielenia jest warunkiem możliwości stworzenia (K. Rahner). Byt ludzki od początku był gramatyką Bożego objawienia się i autowyznania.

Ta perspektywa sugeruje, że w zbawieniu nie może chodzić tylko o wyzwolenie z grzechu, który nastąpił po stworzeniu, ale zbawienie musi także podnosić człowieka do pełni, która z natury jest mu właściwa. Zbawienie i pełnia bycia człowiekiem będąc ze sobą głęboko powiązane realizują się poprzez udział we chwale Chrystusa, którą On już posiada w swoim człowieczeństwie na zawsze z Nim złączonym. Odtworzenie obrazu Chrystusa jest doskonałością wewnętrznie przynależącą do człowieka. Stąd Jezus Chrystus, wcielony Syn Boży wchodzi od samego początku do chrześcijańskiej definicji człowieka. Ten fakt, według Ladarii, jest w bezpośrednim związku z jedynym i uniwersalnym pośrednictwem Chrystusa w zbawieniu.

Tradycja Kościoła zawsze mówiła o dogłębnej unii pomiędzy Chrystusem a wszystkim ludźmi. We Wcieleniu ludzka natura nie tylko w Chrystusie, ale także w każdym człowieku została podniesiona. To wyniesienie ludzkiej godności nie ma sobie równego. Wcielenie Syna Bożego, jego śmierć i zmartwychwstanie jest najintensywniejszą obecnością Bożą w świecie, a przez to obecnością zbawczą. Z tych między innymi powodów nie można redukować efektów Wcie-

lenia, a przez to zasięgu Zbawienia w Chrystusie, tylko do tych, którzy wierzą w Niego, wykluczając tych, którzy Go nie poznali. Na mocy Wcielenia żaden człowiek nie jest obcy dla Chrystusa. Dlatego na drogach, które zna tylko Bóg każdy w mocy Ducha Świętego jest złączony z misterium paschalnym i może osobiście przyjąć albo odrzucić dar, który jest mu zaoferowany w Chrystusie. Wcielenie ma konsekwencje dla całej ludzkości i w związku z tym ani teologia religii ani teologia dialogu międzyreligijnego nie może ignorować tej fundamentalnej danej.

Ladaria podkreśla, że ponieważ Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie dał nam swoje własne życie, zbawienie, które daje, nie może być w żaden sposób oddzielone od Jego osoby. Nowość przesłania chrześcijańskiego polega na tym, że On jest zbawieniem, a nie tylko Zbawicielem. Dlatego myślenie o różnych drogach do jedyne go celu, którym byłby Chrystus ignorowałoby ściśle połączenie pomiędzy pośrednikiem zbawienia a samym zbawieniem. Co więcej, człowieczeństwo Chrystusa ma wieczne znaczenie dla naszej relacji z Bogiem, bo jest miejscem naszego z Nim spotkania. Chrystus realizuje mediację w swojej własnej osobie (A. Vanhoye). Stąd zbawienie nie polega na marginalizacji Chrystusa, aby dotrzeć do Boga, ale właśnie na coraz bardziej intensywnym uczestnictwie w Jego życiu. W Nim i przez Niego osiągamy bezpośrednią relację z Ojcem. Bezpośredniość wizji Boga nie neguje wiecznej mediacji Chrystusa jako człowieka.

Jak wskazuje autor, Tradycja Ojców Kościoła mówiła też o zbawieniu, którego doświadczył i które przyjął Jezus w swoim człowieczeństwie z uwagi na solidarność z nami. Chrystus może być Zbawicielem ponieważ w swoim człowieczeństwie sam został zbawiony przez Boga. Będąc posłusznym Ojcu niejako wycisnął w swoim człowieczeństwie dyspozycje do bycia dzieckiem Boga, które mu są właściwe jako Synowi Boga. Zbawienie, o które Jezus prosił i które w Nim się realizuje jest uwielbieniem i ubóstwieniem Jego ciała. I to zbawienie Jezus chce dzielić z każdym człowiekiem. Ostatecznie można by powiedzieć, że Jego zbawienie i nasze są tą samą rzeczą (oczywiście w sytuacji Jezusa nie chodzi o zbawienie jako wyzwolenie od grzechu, ale o zbawienie w swoim drugim aspekcie jako Jego uświęcenie w Jego człowieczeństwie).

Opierając się na przedstawionej przez siebie teologii Ladaria krytycznie ustosunkowuje się do niektórych propozycji wysuwanych w ostatnich latach zwłaszcza w niektórych wersjach teologii pluralizmu religijnego oraz chrystologii i soteriologii. Przede wszystkim nie istnieje coś takiego jak ekonomia Odwiecznego Słowa bez relacji do Kościoła, i druga ekonomia, ekonomia Słowa wcielonego, ograniczona tylko do chrześcijan. Dzieło zbawienia – jak ukazuje Nowy Testament i Tradycja – dokonało się za pośrednictwem człowieczeństwa Jezusa. Od

momentu Wcielenia Chrystus działa według swoich dwóch natur w głębokiej jedności jednej osoby. Nie ma Logosu, który nie byłby wcielony.

Nie można równieź mówić o osobnej ekonomii Ducha Świętego. To tajemnica Słowa wcielonego jest miejscem obecności i zasadą wylania Ducha Świętego na całą ludzkość. Duch Święty nosi w sobie pieczęć uwielbionego człowieczeństwa Jezusa, i dzięki temu może każdego człowieka ukształtować na wzór Chrystusa. Nowy Testament nie zna daru Ducha świętego nie powiązanego ze zmartwychwstaniem Jezusa i nie zorientowanego na dopełnienie jego zbawczego dzieła. Duch uniwersalizuje, interioryzuje i aktualizuje dzieło Chrystusa. To właśnie uwielbione i pełne Ducha człowieczeństwo Chrystusa wypełnia wszechświat i jest dla niego duchem ożywiający.

Ladaria zauważa we współczesnej teologii niebezpieczną nowożytną neutralizację zbawienia w Jezusie w imię akcentowania niepoznawalności Bożego misterium. Ponieważ Bóg jest niepoznawalny, to żadna objawiająca figura (także Jezus) nie może nam dostarczyć pełnego poznania Boga. Takie rozważania zdają się pojawiać tam, gdzie do idei Boga podchodzi się tylko od strony filozofii, bez brania pod uwagę objawienia. To oddzielenie może prowadzić też do przekonania, że chrystologia może się zamknąć sama w sobie, nie odwołując się do Boga. Ladaria zauważa, że niemożliwość poznania Boga towarzyszy z konieczności niemożliwość poznania zbawienia, które On daje. Treści zbawienia są w Nowym Testamencie jasno powiązane z Jezusem: bycie z Nim, przekształcenie się w Niego, Boże usynowienia na Jego obraz, zmartwychwstanie z Nim. Co więcej, to w Chrystusie pojawiła się miłość Boga do ludzi. Stąd trzeba zapytać, czy ma sens mówienie o miłości Bożej, gdy pomijamy relację do Chrystusa? Czy jest możliwe mówienie o miłości Boga do ludzi nie związanej z miłością, jaką od zawsze ma Ojciec do Syna? A gdy myślimy o różnych treściach zbawienia w różnych religiach pojawia się pytanie, czy można jeszcze myśleć o jedności rodzaju ludzkiego, jeśli ostateczne powołania ludzkie byłyby różne? Dlatego autor podkreśla, że jedność pochodzenia i jedność przeznaczenia powinny być widziane w głębokiej relacji.

Trzeba też za autorem zauważyć, że uniwersalność zbawienia w Chrystusie jest bardziej inkluzywna niż ekskluzywna, ponieważ jedyne pośrednictwo Jezusa nie można oddzielić od uniwersalnej zbawczej woli Bożej. Jest tak dlatego, że Chrystus zjednoczony z każdym człowiekiem, chce uczynić nas uczestnikami życia i pełni, których nie chciał mieć bez nas, i które sam otrzymał od Ojca. Do tego celu wezwani są wszyscy ludzie. Dlatego Ladaria przyjmuje również, że tajemnica Chrystusa, która tylko w Kościele może być przeżywana w swej pełni, jest obecna na wszystkich krańcach ziemi. Co więcej, właściwy sens jedyności pośrednictwa Chrystusa nie powinien być określany tylko przez wykluczanie innych pośrednictw o tej samej randze, ale także poprzez włączanie

pośrednictw podporządkowanych i partycypujących, które właśnie z tego jedynego biorą swoją wartość i moc. Odkrycie w innych tradycjach religijnych znaków obecności Chrystusa i działania Ducha z pewnością może ubogacić Kościół, ponieważ nigdy nie będzie on w stanie osiągnąć pełnej świadomości ogromu tajemnicy Chrystusa w różnorodności Jego manifestacji.

Oczywiście istnieje trudność w określeniu, jak efekty zbawienia dokonanego w Chrystusie dochodzą do wszystkich ludzi. Ladaria niestety nie podejmuje tego tematu. Jednakże stwierdza, że ta trudność nie powinna przeszkodą w fundamentalnym potwierdzeniu zasady, że Chrystus jest jedynym i uniwersalnym pośrednikiem zbawienia. Z pokorą musimy uznać ogólne stwierdzenie, że ten sam Duch oferuje wszystkim ludziom możliwość włączenia się w tajemnicę Chrystusa, w sposób, który tylko Bóg zna.

Podsumowując, wydaje się, że należy przyznać rację autorowi, iż refleksja nad znaczeniem Wcielenia dla całej teologii oraz powiązaniem protologii z eschatologią właśnie przez chrystologię, choć obecna i dobrze udokumentowana w myśli pierwszych chrześcijan, nie była zawsze żywa w świadomości Kościoła, i nie do końca wyciągano wszystkie konsekwencje z tego wydarzenia. Głębsze teologiczne docenienie tej tajemnicy, zwłaszcza w oparciu o Ojców Kościoła może – jak pokazuje omawiana publikacja – dać więcej światła i zrozumienia w teologii pluralizmu religijnego i podobnych przedsięwzięciach. Owo docenienie może też pomóc w bardziej zrównoważonym ukazaniu dwóch aspektów chrześcijańskiego rozumienia zbawienia: odkupienia z grzechu oraz przebóstwienia. W publikacji Ladarii ten drugi aspekt zbawienia jest wyraźnie pogłębiony, a chrześcijańskie rozumienia zbawienia ukazane przez autora rzeczywiście jawi się w świeżych barwach.

Wyróżnikiem książki jest bardzo jasny styl wypowiedzi i argumentacji. Ladaria ciekawie posługuje się myślą K. Rahnera i H. Ursy von Balthasara argumentując za prezentowanymi tezami i zarazem ukazuje zbieżności w ich myśleniu, gdy chodzi o podstawowe kwestie. Jak już wspomniano, autor mocno zakorzenia swoje rozważania w patrystycznej tradycji Kościoła. Korzysta również obficie z dokumentów Kościoła, zarówno encyklik papieskich, jak i dokumentów Kongregacji Nauki Wiary czy Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Często też jakby usprawiedliwia i wyjaśnia sformułowania zawarte w tych tekstach, podbudowując je rozważaniami biblijnymi oraz refleksją nad Tradycją Kościoła. Jest to warty polecenia sposób uprawiania teologii: w dialogu Tradycji, Magisterium i współczesnej myśli teologicznej, tym bardziej, że zachowana jest świeżość wyводу i relewantność dla aktualnie dyskutowanych zagadnień.